

# Piotr Zwoliński

---

"Archidiecezja warszawska w latach 1939-1945 : zniszczenia obiektów sakralnych", Stanisław Banach, Dalków-Łódź 2001 : [recenzja]

---

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 9/2, 309-311

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rodzimej twórczości, np. Bojków, Łemków czy Huculów: „w cerkwiach Podkarpacia od XV do XVIII wieku ikony Sądu Ostatecznego są fascynującą projekcją apokryficzno-ludowej eschatologii, w której wyobraźnia silniej dochodziła do głosu, rozpalając się nie raz iście piekielnym ogniem” (s. 49). Bywa też, że np. sceny Narodzenia Jezusowego zawierają realia współczesnej ikonopiscowi kultury rusińskiej, podobnie jak obrazy kościelne – zachodnioeuropejskiej.<sup>6</sup>

Sądzę, iż zamiast streszczać tu bogate, erudycyjne i wnikliwe ikonologicznie prezentacje wymienionych ikon świątecznych, odesłać należy do książki Autora, będącego znakomitym przedstawicielem bizantyjsko-ruskiej ikonografii i ikonologii. Tym bardziej, że śledzenie jego dyskursu wymaga spojrzenia na zamieszczone w jego cennej książce – ilustracje.

Jerzy Gulowski

**Ks. Stanisław Banach**, *Archidiecezja warszawska w latach 1939-1945. Zniszczenia obiektów sakralnych*. Dąbów – Łódź 2001, ss. 264.

Dopiero 56 lat po zakończeniu II Wojny Światowej na rynku księgarskim pojawiła się publikacja odnosząca się w swej treści do zniszczeń, jakie miały miejsce w wyniku działań II Wojny Światowej, a które to zniszczenia dotknęły obiekty sakralne archidiecezji warszawskiej. Książka *Archidiecezja warszawska w latach 1939-1945. Zniszczenia obiektów sakralnych* autorstwa ks. dr Stanisława Banacha jest rozprawą doktorską, którą autor przygotował na seminarium doktoranckim prowadzonym przez ks. prof. dr hab. Józefa Mandziuka, jej recenzentami byli prof. dr hab. Tadeusz Rawski i prof. UKSW dr hab. Janusz Odziemkowski.

Celem pracy było przedstawienie zniszczeń obiektów sakralnych w archidiecezji warszawskiej w latach II Wojny Światowej. Autor do tychże obiektów zaliczył świątynie, kaplice mszalne, klasztory, krzyże przydrożne, cmentarze, a także dzwony. Problematyka podjęta przez autora jest nowatorska, bowiem historiografia Kościoła warszawskiego, jak i innych diecezji w Polsce nie zawiera podobnych wyczerpujących monograficznych opracowań.

Ks. Banach oparł swoją pracę głównie na materiałach archiwalnych. Przeprowadził kwerendę min. w Archiwum Archidiecezjalnym w Warszawie, Archiwum Diecezjalnym

---

<sup>6</sup> W XVII i XVIII w. Kościół prawosławny na Rusi, jak i Kościół unicki, miały liczne ośrodki intelektualne, w których kwitła także sztuka ikony (Kijów i Lwów, Wilno i Ostróg, Supraśl, Mińsk, Poczajów i inne). Warto zwrócić uwagę, że duchowieństwo prawosławne i unickie studiowało teksty zarówno autorów greckich jak i łacińskich. Biskupi i archimandrycy wywodzili się z magnackich i kniaziewskich rodów – Chodkiewiczów, Puzynów, Soltanów, Rzewuskich, Czetwertyńskich, Sapiehów i in., których potomkowie studiowali na uniwersytetach zachodnioeuropejskich, a potem bywali m. in. na Atosie i Synaju, w Jassach i innych centrach kulturowych tradycję bizantyjską.

w Łowiczu, Archiwum Głównym Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz w innych archiwach kościelnych i państwowych.

Na uwagę zasługuje fakt, że autor w dużej mierze oparł się na wiadomościach, które zawierają kroniki parafialne, znajdujące się w parafiach powojennej archidiecezji warszawskiej. Z tego, co autor we wstępie stwierdza: – „W ciągu 12 lat udało się dotrzeć do ponad 100 parafii, przeprowadzając tam często uciążliwą kwerendę. W jej wyniku znaleziono 69 kronik i kilkanaście innych archiwaliów, zawierających w wielu wypadkach materiał jedyny i niepowtarzalny, opisujący w sposób barwny i szczegółowy życie i działalność Kościoła pod okupacją niemiecką” – można przypuszczać, że publikacja, która została oddana do rąk czytelnika, jest dziełem rzetelnie wykonanym. Pewności nabiera się po lekturze kolejnych rozdziałów. Całość problematyki zaprezentowana została w pięciu rozdziałach, w których to zastosowano metodę syntetyczną i układ chronologiczny.

Pierwszy rozdział porusza losy obiektów sakralnych w działaniach frontowych we wrześniu 1939 r. Pierwszy paragraf w sposób syntetyczny przybliży czytelnikowi stan Kościoła warszawskiego w latach okupacji hitlerowskiej. Drugi, zatytułowany *Kampania wrześniowa na terytorium archidiecezji warszawskiej*, w skrócie informuje o bitwie nad Bzurą i walkach podejmowanych w obronie stolicy. Dalej rozdział omawia zniszczenia obiektów sakralnych w czasie września 1939 r. w Warszawie i innych kościołów diecezji, które znalazły się na linii bitwy nad Bzurą. Poruszony też został problem nagminnie naruszanego przez Niemców azylu kościelnego oraz zabezpieczanie Najświętszego sakramentu przed profanacją. Dalej autor wymienia i omawia przerwane prace budowlane przy wznoszonych świątyniach.

Drugi rozdział poświęcony jest dramatycznym losom świątyni archidiecezji warszawskiej, włączonym do Rzeszy i Generalnej Guberni. Omówiono odbudowę po zniszczeniach kampanii wrześniowej, celowe rozbieranie zburzonych świątyni, zmianę przeznaczenia obiektów sakralnych, grabież mienia kościelnego. W rozdziale tym opisano również świątynie, które znalazły się na terenie getta warszawskiego. Autor w paragrafie tym ukazał tragiczne dzieje wspólnot katolickich, których los ściśle związany był z wydarzeniami, jakie miały miejsce w tym rejonie stolicy. Ostatni krótki paragraf zatytułowany *Cmentarze w polityce wyznaniowej okupanta hitlerowskiego* oddaje prawdę, że nienawiść okupanta hitlerowskiego dotyczyła nie tylko ludzi żywych. W wyniku ideologii naziowskiej sięgała również zmarłych.

W pierwszych zdaniach trzeciego rozdziału zatytułowanego *Okupacyjne dzieje dzwonów kościelnych na terytorium archidiecezji warszawskiej* autor trafnie wyjaśnia, dlaczego dzwony zaliczył do obiektów sakralnych i ich okupacyjnym losom poświęcił cały rozdział, pisząc: „Dzwony należą do wyposażenia kościoła i służą przede wszystkim dla celów liturgicznych i religijnych. W przeszłości używano ich także do celów pozareligijnych w wyjątkowych okolicznościach, np. jako ostrzeżenie przed pożarem, huraganem, burzą, powodzią, napadem. Mają one charakter sakralny i dlatego są poświęcone lub uroczysto konsekrowane, zgodnie z przepisami liturgicznymi [...] Zwykle działaniom wojennym towarzyszyły konfiskaty dzwonów, których złom przeznaczany był na surowce dla przemysłu zbrojeniowego”. Autor w rozdziale tym poza przedstawieniem zarządzeń

władz okupacyjnych dotyczących dzwonów kościelnych i liczby zagrabionych przez okupanta przedstawił akcje zakopywania i ukrywania dzwonów, starania o uratowanie dzwonów drogą legalną oraz wysiłki polskich kolejarzy wokół ratowania dzwonów.

Rozdział czwarty ukazuje dramat świątyń w okresie 63 dni Powstania Warszawskiego. Poza skrótowym zaprezentowaniem wybuchu, przebiegu i skutków Powstania Warszawskiego, w rozdziale tym omówiono rolę obiektów sakralnych w służbie powstańców, zniszczenie kościołów w trakcie walk powstańczych. Rozdział ten kończy paragraf dotyczący akcji wyburzania budowli sakralnych po upadku Powstania Warszawskiego i wysiedleniu ludności.

*Zniszczenia budowli kościelnych w ogniu walk frontowych 1944/1945 i pierwszy etap ich odbudowy* – to tytuł ostatniego piątego rozdziału, w którym autor sumiennie, na ile pozwalały źródła, przedstawił zaprezentowany w tytule problem.

W opracowaniu ks. Banacha znajdujemy ponadto poza słowem końcowym wykaz źródeł i opracowań oraz wzbogacający pozycję indeks miejscowości i osób. Po lekturze tej bogato udokumentowanej, opartej o źródła archiwalne i opracowania pracy, w której znalazły się w sumie 584 przypisy, ks. Banachowi należą się słowa uznania za włożony trud i zaangażowanie, aby ocalić od zapomnienia to, co winniśmy przekazać przyszłym pokoleniom jako spuściznę naszych dziejów, jakże często nazbyt tragicznych. Szczególne słowa uznania należą się za wyakcentowanie na przestrzeni całej pracy, ale wydaje się że głównie w rozdziale czwartym tego, że cios w Kościół był ciosem w polskość, cios w polskość i Polaków był ciosem w Kościół katolicki. Wspomniany rozdział zawiera kilka wstrząsających relacji. Z wielu przytoczonych przez autora, jak chociażby ta opisująca zdarzenie, jakie miało miejsce na ulicy Rakowieckiej 61 dnia 2 sierpnia 1944 r. daje obraz masakry niewinnych ludzi i zniszczenia budynków świeckich i sakralnych.<sup>1</sup>

Nasuwa się jednak po wnikliwej lekturze kilka krytycznych uwag. Wydaje się, że tytuł książki uwzględniając zaprezentowaną problematykę powinien brzmieć nieco inaczej, mianowicie *Zniszczenia obiektów sakralnych Archidiecezji Warszawskiej w latach 1939-1945*, chyba że w zamierzeniu autora powyższa publikacja jest jednym z tomów monografii poświęconej dziejom Archidiecezji Warszawskiej. Książka poza kilkoma niedopowiedzeniami i nieścisłościami w sensie prawnym, co winniśmy zaliczyć do obiektów sakralnych, a co nie – powinno zostać to wyakcentowane we wstępie w odniesieniu do kodeksu prawa kanonicznego – nie zawiera poważnych błędów merytorycznych. Autor na stronie 156 korzystając z monografii J. Kirchmayera *Powstanie warszawskie* (Warszawa 1970) zawyżył liczbę żołnierzy Armii Ludowej, którzy ewakuowali się ze *Starówki*. Korekta wydawnicza został przeprowadzona pobieżnie, dlatego w pracy można doszukać się błędów i literówek. Mankamentem wydawniczym i to poważnym wydaje się być brak dokumentacji fotograficznej ogromu zniszczeń obiektów sakralnych Archidiecezji Warszawskiej, których zachowało się wiele. Dokumentacja taka bardziej sugestywnie dopowiedziałaby niejako do całości treści, jaką zaprezentował autor.

Ks. Piotr Zwoliński

---

<sup>1</sup> Zob. s. 169-170.